

UZASADNIENIE

Powódka (...) LTD Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wniosła przeciwko pozwanemu K. F. o zapłatę wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych oraz kosztów procesu, tytułem pozostałego wynagrodzenia związanego z łączącą strony umową świadczenia usług.

Nakazem zapłaty Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W przepisany terminie pozwany pozwanej wniósł sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu, ponosząc, że powódka nigdy nie doręczyła mu dokumentów wskazujących na jego zobowiązanie, nie posiada wobec powódki żadnych zobowiązań, a nadto złożył zarzut przedawnienia.

Pismem z dnia 15 lutego 2023r. powódka cofnęła w części powództwo, tj. w zakresie żądania odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych, wnosząc o zasądzenie kwoty 21440,66 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 marca 2021 r. do dnia zapłaty. Powódka z pozwanym utrzymywała współpracę gospodarczą, relację między stronami były koleżeńskie. Pozwany w sprawach związanych ze wzajemną współpracą kontaktował się z prezesem zarządu powódki A. F..

W toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka (...) LTD spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w ramach prowadzonej działalności gospodarczej świadczyła na rzecz pozwanego usługi związane z pracami remontowymi na statkach.

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą w zakresie naprawy i konserwacji statków, w S. przy ul. (...), nr 38, lok. 72, 70-123. W ewidencji działalności gospodarczej pozwany, jako adres do doręczeń wskazał S., ul. (...), nr 2, 70-887.

Bezsporne.

Pozwany podjął się wykonania usług remontu statku (...) K. od swojego zleceniodawcy. Następnie zlecił remont tego statku w zakresie jezdni przedniej i tylnej rampy dziobowej powódce.

W związku z realizacją remontu statku (...) K., pozwany nie otrzymał należnego wynagrodzenie od swojego zleceniodawcy. W związku z czym wystąpił przeciwko niemu z powództwem o zapłatę, a ostatecznie roszczenie pozwanego zostało w większości uwzględnione. Pozwany informował powódkę o swoich trudnościach w uzyskaniu zapłaty od kontrahenta.

Bezsporne, a nadto dowód:

- zeznania pozwanego, k. 141, 144

- zeznania A. F., k. 140, 144.

W związku z zakończeniem przez powódkę remontu statku w zakresie zleconym przez pozwanego, wystawiono w dniu 10 kwietnia 2018r. fakturę Vat nr (...) na kwotę 74605,65 zł, określając termin płatności na 30 dni.

Pozwany otrzymał fakturę i uiścił na rachunek bankowych powódki w dniu 17 sierpnia 2018r. kwotę 38235,65 zł. W tytule przelewu wskazał faktur numer: 7/07/2018, 06/07/2018 oraz 04/04/2018. Faktura (...) została wystawiona w dniu 31 lipca 2018r. przez powódkę na kwotę 2000 zł i dotyczyła usług świadczyć na rzecz pozwanego na statku S. L., zaś faktura (...), wystawiona 31 lipca 2018r., dotyczyła prac na statku C. i opiewała na kwotę 11630 zł.

W związku z tym powódka zaliczyła wpłatę dokonaną przez pozwanego w pierwszej kolejności na odsetki od dnia 11 maja 2018r. do dnia 17 sierpnia 2018r. w wysokości 1922,37 zł z tytułu opóźnienia płatności faktur (...), kwotę 2000 zł na fakturę (...), 11630 zł na fakturę (...), zaś pozostałą kwotę 22683,28 zł na należność główną z faktury (...).

Do zapłaty w dniu 17 sierpnia 2018r. z faktury (...) pozostało 51922,37 zł.

Częściowo bezsporne, a nadto dowód:

- faktury, k. 9, 59, 60,

- potwierdzenie przelewu, k. 10.

W dniu 31 października 2018r. pozwany uiszczył na rzecz powódki kwotę 10000 zł tytułem faktury (...).

Powódka zaliczyła wpłatę w pierwszej kolejności na zaległe odsetki od dnia 18 sierpnia 2018r. do 31 października 2018r. w kwocie 973,01 zł, a pozostałą kwotę – 9026,99 zł, na należność główną.

Do zapłaty na dzień 31 października 2018r. pozostało 42895,38 zł.

Dowód:

- potwierdzenie przelewu, k. 10.

W dniu 15 listopada 2019r. pozwany uiszczył na rzecz powódki kwotę 10000 zł tytułem faktury (...).

Powódka zaliczyła wpłatę w pierwszej kolejności na zaległe odsetki od dnia 1 listopada 2018r. do 15 listopada 2019r. w kwocie 4220,20 zł, a pozostałą kwotę – 5779,80zł, na należność główną.

Do zapłaty na dzień 15 listopada 2019r. pozostało 37115,58 zł.

Dowód:

- potwierdzenie przelewu, k. 11.

W dniu 6 marca 2020r. pozwany uiszczył na rzecz powódki kwotę 10000 zł tytułem faktury (...).

Powódka zaliczyła wpłatę w pierwszej kolejności na zaległe odsetki od dnia 16 listopada 2019r. do dnia 6 marca 2020r. w kwocie 1187,19 zł, a pozostałą kwotę – 8812,81 zł, na należność główną.

Do zapłaty na dzień 6 marca 2020r. pozostało 28302,77 zł.

Dowód:

- potwierdzenie przelewu, k. 12.

W dniu 29 marca 2021r. pozwany uiszczył na rzecz powódki kwotę 10000 zł tytułem faktury (...).

Powódka zaliczyła wpłatę w pierwszej kolejności na zaległe odsetki od dnia 7 marca 2020r. do 29 marca 2021r. w kwocie 3137,89 zł, a pozostałą kwotę – 6862,11 zł, na należność główną.

Do zapłaty na dzień 29 marca 2021r. pozostało 21440,66 zł.

Dowód:

- potwierdzenie przelewu, k. 13.

Pozwany nie uiścił pozostałej należności.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości w zakresie w jakim nie zostało cofnięte.

Powódka dochodziła zapłaty z tytułu umowy o świadczenie usług uregulowanej art. 750 kc w zw. z art. 734 kc, zgodnie z którymi do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie.

W sprawie niesporne było istnienie między stronami umowy w zakresie świadczenia przez powódkę usług remontowych na zlecenie pozwanego, współpraca między stronami, wysokość wynagrodzenia, spłaty dokonywane w ratach.

Sporne było istnienie umowy ugody w zakresie spłaty wierzytelności powódki, skuteczne wezwania do zapłaty.

Zgodnie z treścią art. 6 kc powódka była zobowiązana do wykazania istnienia umowy łączącej strony oraz wysokości wierzytelności. Okoliczności te w zasadniczej części nie były kwestionowane. Pozwany bowiem w swoim sprzeciwie, jak i dalszych pismach procesowych potwierdzał istnienie wierzytelności powódki, w wysokości wskazanej w fakturze (...) na kwotę 74605,65 zł. Na tą okoliczność wskazywała również wystawiona faktura Vat, jak i potwierdzenia wpłat dokonywanych przez pozwanego. W tytułach przelewów pozwany podawał numer faktury, a z żadnego innego dowodu przeprowadzonego w sprawie nie wynikało, aby kiedykolwiek kwestionował istnienie swojego zobowiązania wynikającego z tej faktury.

Tym samym w pierwszej kolejności należało rozważyć najdalej idący zarzut pozwanego, w zakresie przedawnienia roszczenia. Zgodnie z treścią art. 751 k.c. **z upływem dwóch lat** przedawniają się **roszczenia o wynagrodzenie za spełnione czynności i o zwrot poniesionych wydatków** przysługujące osobom, które stale lub w zakresie działalności przedsiębiorstwa trudnią się czynnościami danego rodzaju; to samo dotyczy roszczeń z tytułu zaliczek udzielonych tym osobom.

Zgodnie z art. 120 §1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Natomiast zgodnie z art. 123§ 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się m.in. przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje.

Jak wynika z treści faktury (...) została ona wystawiona w kwietniu 2018r. z terminem płatności określonym na 30 dni. Pierwszej wpłaty pozwany dokonał w sierpniu 2018r. W tytule przelewu wyraźnie wskazał jej numer, tym samym czynność tą należało zakwalifikować jako uznanie długu, które zgodnie z treścią art. 123 kc przerwało bieg terminu przedawnienia. Następnie pozwany dokonywał kolejnych wpłat w 2019, 2020 i ostatniej w marcu 2021r. Mając to na uwadze, jak również w kontekście zeznań pozwanego, który przyznawał, że właśnie na poczet spłaty faktury VAT (...) dokonywał kolejnych przelewów bankowych, niewątpliwie jego zachowania za każdym razem przerywały bieg przedawnienia. Niezasadne były twierdzenia pozwanego, jakoby z uwagi na istnienie ugody co do spłaty zobowiązania i wynikających z tego płatności ratalnych nie było możliwe stwierdzenie, że poszczególne wpłaty stanowiły niewłaściwe uznanie długu. Okoliczności sprawy wskazując na zgola odmienny wniosek. Skoro bowiem pozwany twierdzi, że zawarł z powódką ugodę co do spłaty i właśnie z tego porozumienie wynikały wpłaty częściowe, to jednoznacznie przyznał, że każda z nich stanowiła uznanie istnienia wierzytelności powódki i przyznanie istnienia jego własnego zobowiązania. Swoim zachowaniem pozwany niewątpliwie wywoływał w świadomości powódki uzasadnione przekonanie o tym, że

jej roszczenie wynikające z faktury jest zasadne i ostatecznie zostanie uregulowane. Bez wątpienia należało więc przyjąć, że poszczególne wpłaty pozwanego przerywały bieg terminu przedawnienia.

Ostatnia wpłata miała miejsce w marcu 2021 r., tym samym termin przedawnienia przypadał na koniec 2023r. Pozew w sprawie został zaś złożony w czerwcu 2022r.

W tym zakresie podzielono również stanowisko ugruntowane w orzecznictwie sądów powszechnych jaki Sądu Najwyższe, w tym m.in. w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 21 marca 2018 r. I ACa 1078/17, że „uznania roszczenia ze skutkiem w postaci przerwania biegu przedawnienia może dojść przez każde zachowanie się zobowiązanego, które - choćby nie wyrażało zamiaru wywołania tego skutku - dowodzi świadomości zobowiązanego istnienia roszczenia i tym samym uzasadnia przekonanie uprawnionego, że zobowiązany uczyni zadość roszczeniu (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 19 września 2002 r., II CKN 1312/00, OSNC 2003, Nr 12, poz. 168; 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07; 25 marca 2010 r., I CSK 457/09; 16 lutego 2012 r., III CSK 208/11). Zapłata części długu, zapłata odsetek, udzielenie zabezpieczenia przez dłużnika - co do zasady - są traktowane jako okoliczności przerywające. Poza tym wskazuje się na wszelkie "prośby" skierowane do wierzyciela, czy to o rozłożenie na raty, czy to o odroczenie terminu płatności, czy to o zwolnienie z odsetek lub długu.” Podobnie uznano w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2011 r. I CSK 703/10 „sens instytucji uznania roszczenia polega na tym, że dłużnik zapewnia wierzyciela o wykonaniu zobowiązania, w związku z czym wierzyciel nie musi obawiać się wpływu przedawnienia roszczenia, gdyż uznanie powoduje przerwanie biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.), na skutek którego przedawnienie zaczyna biec na nowo (art. 124 § 1 k.c.). Uznanie jest więc przejawem lojalności dłużnika, w stosunku do wierzyciela i zapobiega wytaczaniu niepotrzebnych procesów. Uznanie niewłaściwe polega na tym, że dłużnik nie składa wprawdzie wyraźnego oświadczenia o uznaniu roszczenia, lecz na podstawie objawów jego zachowania kontrahent może zasadnie przyjmować, że dłużnik ma świadomość ciężącego na nim zobowiązania i ma zamiar dobrowolnego spełnienia świadczenia.” Podobnie Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 maja 2016 r. VI ACa 626/15 „zgodnie z art. 123 § 1 pkt 2 k.c. bieg terminu przedawnienia przerywa uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje, w tym również tzw. uznanie niewłaściwe, czyli zewnętrzne wyrażenie przez dłużnika, w sposób wyraźny lub dorozumiany, przeświadczenia o istnieniu roszczenia. Oświadczenie wiedzy dłużnika stanowiące uznanie niewłaściwe nie musi precyzować wysokości długu, ani jego podstawy prawnej.”

Nieuzasadniony był również zarzut pozwanego co do istnienia umowy ugody związanej z terminem zapłaty za fakturę (...). Przede wszystkim pozwany, na którym ciążył w tym zakresie obowiązek dowodowy, na fakt istnienia takiej umowy zaoferował jedynie własne zeznania. Z oczywistych względów nie mogły one stanowić samodzielnej podstawy do uznania twierdzeń za wykazane. Pozwany był zainteresowany korzystnym rozstrzygnięciem sprawy, tym samym jego zeznania miały niską moc dowodową. Co więcej żaden inny dowód w sprawie nie potwierdził, czy choćby nie uprawdopodobnił istnienia takiej umowy. Nawet sam pozwany w sprzecznie od nakazu zapłaty nie podnosił takiej okoliczności. Dopiero w kolejnym piśmie procesowym wskazał, że powódka zgodziła się na płatności w ratach, co miało być wynikiem wzajemnych uzgodnień związanych z problemami pozwanego z wyegzekwowaniem własnej wierzytelności od zlecającego. Istnieniu porozumienia zaprzeczyła powódka, wskazując, że co prawda wiedziała o trudnościach pozwanego, jednakże nie wyrażała zgody na odstąpienie od dochodzenia odsetek i płatności ratalnej. Zgodnie z twierdzeniami pozwanego miał on zapłacić jedynie część zobowiązania i to do czasu wydania wyroku przez Sąd w sprawie z jego powództwa,. W takiej sytuacji spłata zobowiązania w rzeczywistości zależałaby wyłącznie od jego woli, np. czy faktycznie złoży pozew, jak będzie dysponował ewentualnym procesem. Pozwany zeznawał, że miał do wyroku spłacić jedynie część zobowiązania, nie wyjaśnił jaka miała być to część i dlaczego nie całość. Tym samym wydaje się mało prawdopodobne, aby powódka zgodziła się zawrzeć z pozwanym ugodę polegającą na możliwości spłaty jego długu w ratach o nieokreślonej wysokości, uiszczanych w nieokreślonym czasie, a dodatkowo niepewnych. Co więcej pozwany ostatecznie wpłacił na rzecz powódki 78 235,65 zł, twierdząc, że uiszczył całą należność z faktury (...). Kwota taka w żaden sposób nie koresponduje z należnością główną, w kwocie 74605,65 zł, co również może sugerować, że pozwany miał świadomość konieczności spłaty należności wraz z odsetkami. Przy założeniu zaś, że z kwoty tej pozwany miał pokryć również zobowiązania w łącznej wysokości 13630 zł dotyczące FV 06/07 i 07/07, należałoby uznać, że na poczet spornej faktury (...) wpłacił jedynie 64 605,65zł. Nadto całkowicie niezrozumiałe i

niewykazane było twierdzenie pozwanego odnośnie faktur (...). Pozwany nie podjął nawet próby wykazania, aby te należności były niezasadne, czy też niezasadne w części. Dodatkowo skoro w przelewie z dnia 17 sierpnia 2018r wskazał także te faktury, należało przyjąć, że uznał je w całości.

Konkludując, pozwany nie zdołał wykazać istnienia umowy między stronami, określającej sposób płatności czy wartość zobowiązania pozwanego dotyczącego faktury (...). Tym samym powód mógł zasadnie żądać zapłaty nie tylko należności głównej, lecz również prawidłowo, zgodnie z treścią art. 451 § 1 kc, zaliczał wpłaty w pierwszej kolejności na odsetki (art. 451 § 1 kc dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Jednakże to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne.). Po dokonaniu takiego zaliczenia na odsetki, jak i na poczet dwóch innych, wyżej opisanych faktur, do zapłaty tytułem należności głównej pozostało 21440,66 zł.

Powódka w piśmie z dnia 15 lutego 2023r. cofnęła żądania w zakresie wskazanych z pozwie odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach handlowych. Powódka słusznie doszła do wniosku, że odsetki te zostały już zapłacone przez pozwanego, właśnie poprzez zaliczanie kolejnych wpłat pozwanego, w pierwszej kolejności na zaległe odsetki. Zgodnie z treścią art. 203 kpc pozew może być cofnięty bez zezwolenia pozwanego aż do rozpoczęcia rozprawy, a jeżeli z cofnięciem połączone jest zrzeczenie się roszczenia - aż do wydania wyroku. § 2. Pozew cofnięty nie wywołuje żadnych skutków, jakie ustawa wiąże z wytoczeniem powództwa. Na żądanie pozwanego powód zwraca mu koszty, jeżeli sąd już przedtem nie orzekł prawomocnie o obowiązku ich uiszczenia przez pozwanego. § 3. W razie cofnięcia pozwu poza rozprawą przewodniczący odwołuje wyznaczoną rozprawę i o cofnięciu zawiadamia pozwanego, który może w terminie dwutygodniowym złożyć sądowi wniosek o przyznanie kosztów. Gdy skuteczność cofnięcia pozwu zależy od zgody pozwanego, niezłożenie przez niego oświadczenia w tym przedmiocie w powyższym terminie uważa się za wyrażenie zgody. § 4. Sąd może uznać za niedopuszczalne cofnięcie pozwu, zrzeczenie się lub ograniczenie roszczenia tylko wtedy, gdy okoliczności sprawy wskazują, że wymienione czynności są sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa.

W sprawie nie ujawniły się żadne okoliczności wskazujące na niedopuszczalność cofnięcia, dlatego na podstawie art. 355 kpc umorzono postępowanie w tej części.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 7 ust. 1 w zw. z art. 4 a ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych. Zgodnie z art. 7 ust. 1 ww. ustawy, w transakcjach handlowych - z wyłączeniem transakcji, w których dłużnikiem jest podmiot publiczny - wierzycielowi, bez wezwania, przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie w transakcjach handlowych, chyba że strony uzgodniły wyższe odsetki, za okres od dnia wymagalności świadczenia pieniężnego do dnia zapłaty, jeżeli są spełnione łącznie następujące warunki: 1) wierzyciel spełnił swoje świadczenie, 2) wierzyciel nie otrzymał zapłaty w terminie określonym w umowie. Z kolei zgodnie z art. 4a ustawy nie stosuje się przepisu art. 481 § 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz. U. z 2016 r. poz. 380 i 585). Sąd przyjął, że termin płatności jest określony na fakturach i odsetki mogą być naliczane od dnia następnego – o co strona powodowa wniosła.

Powódka wygrała sprawę w 65%. W zakresie cofniętej części roszczenia powódkę uznano za przegrywającą proces. Już bowiem w momencie składania pozwu, roszczenie o odsetki w kształcie żądanych w pozwie było niezasadne, czego wyraz stanowiło cofnięcie żądania w tej części. Łączna wartość żądanych odsetek wynosiła 11.440,66 zł, a wraz z należnością główną wysokości żądania wynosiła 33050,14 zł. Zasądzona należność stanowiła więc 65 % żądania. W tym względzie należało również zauważyć, że art. 100 kpc nakazuje oceniać stopień wygranej od uwzględnienia żądania, czego nie należy mylić z wartością przedmiotu sporu (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2012 r., IV CZ 119/11).

Na koszty powódki składała się: opłatę sądową od pozwu w kwocie 1073 złotych, koszty zastępstwa procesowego ustalone na kwotę 3651 zł (trzy opłaty od pełnomocnictwa). Z czego 65% wynosiło 3070,6 zł. Na koszty pozwanego

składało się: wynagrodzenie pełnomocnika 3617 zł, z czego 35% stanowiło 1265,95 zł. Dokonując wzajemnej kompensaty orzeczono jak w pkt III wyroku.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)

(...)